

Katedra Ekonomii Politycznej
Wydziału Ekonomicznego UMCS

Stanisław DUDA

Rozwój rzemiosła w Lublinie w okresie międzywojennym

Development of Handicraft in Lublin in the Inter-War Period

OGÓLNE WARUNKI ROZWOJU MIASTA

Po ostatecznym ukształtowaniu się granic drugiej Rzeczypospolitej Lublin — jako stolica centralnie położonego województwa — zyskał na znaczeniu, głównie jako centrum życia społeczno-gospodarczego. W mieście znalazły swą siedzibę niektóre organy władzy gospodarczej (Izba Przemysłowo-Handlowa i inne), działające nie tylko na obszarze województwa lubelskiego, lecz także ówczesnego województwa wołyńskiego. Nie negując znaczenia w rozwoju miasta czynnika położenia geopolitycznego, trzeba podkreślić, że głównym jego oparciem pozostawało wciąż rolnicze zaplecze gospodarcze.¹ Stan i potrzeby tego zaplecza kształtowały w dużej mierze funkcje miasta jako ośrodka produkcji przemysłowej i wymiany towarowej. W przeciwieństwie do innych miast, mających wyraźny profil gospodarczy, Lublin był miastem o zróżnicowanych funkcjach ekonomicznych, był on bowiem nie tylko ośrodkiem przemysłowym, lecz także usługowo-handlowym, administracyjnym oraz oświatowo-kulturalnym.²

Dwudziestolecie międzywojennego nie można traktować jako okresu jednorodnego. Bez większego trudu dają się w nim wyodrębnić fazy ożywienia i rozkwitu (1926—1929, 1936—1939) oraz depresji i kryzysu (1924—1925, 1930—1935). Na rozwoju Lublina zaciążyła najsilniej depresja w latach 1930—1935. Falowanie życia gospodarczego, przy trwałych, choć niewielkich tendencjach rozwojowych, nie było cechą szczególną tylko Lublina, niemniej jednak dawało się we znaki, dezorganizując w pewnych okresach tok pracy podstawowych jednostek wytwórczych i usługowych miasta.

¹ H. Kisielewicz: *Rozwój Lublina w okresie piętnastolecia 1944—1958*, „Roczn. Lub.” T. 2, 1959, s. 195.

² A. Kierek: *Rozwój gospodarczy Lublina w latach 1918—1939* [w:] *Dzieje Lublina*, T. 2, pod red. S. Krzykały, Lublin 1975, s. 33.

Przez z górą 10 lat na życiu gospodarczym Lublina ciążyła pożyczka ulenowska z 1925 r., zaciągnięta na budowę lub rozbudowę podstawowych urządzeń gospodarki komunalnej. Widmo spłaty rat tej pożyczki zostało usunięte dopiero tuż przed wojną, po skonwertowaniu jej na dogodne dla miasta raty.

Wielką szansę rozwoju gospodarczego miasta, w aspekcie funkcji regionalnej, zapewniał Lublinowi plan inwestycyjny rządu z 1936 r., kreujący utworzenie Centralnego Okręgu Przemysłowego (COP) — z głównym ośrodkiem w widłach Wisły i Sanu oraz częściowo na obszarze województwa lubelskiego z Lublinem włącznie. Widząc w uprzemysłowieniu miasta perspektywę jego rozwoju, władze miasta w marcu 1937 r. wprowadziły do realizacji własny 4-letni plan inwestycyjny, obejmujący dalszą rozbudowę urządzeń gospodarki komunalnej. Władze miejskie okazały też dużo zainteresowania w pobudzaniu kapitału prywatnego do lokowania nowych zakładów w mieście i najbliższej okolicy.

ROZWÓJ RZEMIOSŁA W LUBLINIE W LATACH 1918—1929

Pomimo zanotowanych postępów w rozwoju przemysłu³, rzemiosło było głównym działem gospodarki, zaspokajając istotną część potrzeb ludności Lublina. Produkcja drobnotowarowa była podstawą życia miasta od początków jego dziejów.⁴ Wprawdzie rola rzemiosła zmniejszyła się w ostatnich latach przed I wojną światową w wyniku rozwoju przemysłu, lecz większych zakładów fabrycznych było niewiele, dlatego nie mogły one usunąć w cień rękodzielnictwa, powodując co najwyżej jego wewnętrzne przeobrażenia oraz upadek niektórych branż, głównie metalowych. Po wojnie znaczenie drobnej wytwórczości nie uległo większym zmianom. Według spisu ludności z 1921 r. z rzemiosła i drobnego przemysłu utrzymywało się 24 630 osób, co stanowiło 26% ludności miasta, podczas gdy robotników fabrycznych naliczono 6092, a kupców i przemysłowców 7899.⁵

Naczelnym zadaniem po odzyskaniu niepodległości była odbudowa zniszczonych warsztatów i uruchomienie produkcji. Straty jakie poniosło rzemiosło lubelskie były dość duże, większość warsztatów była nieczynna, głównie z powodu braku surowców zagrabionych przez okupantów. Zmniejszyła się liczba wykwalifikowanych majstrów, pojawiło się natomiast wiele nielegalnych warsztatów o charakterze chałupniczym, prowadzonych przeważnie przez niewyzwolonych czeladników. Mimo tych trudności, wznowienie działalności przez zakłady wobec niewielkich ich rozmiarów, nie sprawiało większych kłopotów. W najbardziej rozpoznańskich rzemiosłach, jak: szewstwo, krawiectwo, budownictwo nie używających zbyt skomplikowanych narzędzi i produkujących często w oparciu o surowce dostarczane przez klientów, podejmowanie produkcji narastało żywiołowo. Największe trudności napotykało rzemiosło meta-

³ *Ibid.*, s. 46—67.

⁴ S. Łukasiewicz, C. Ptasieński: *Rzemiosło i rzemieślniczy samorząd gospodarczy*, [w:] *Kalendarz Informator* 1939.

⁵ WAPL (Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Lublinie), ZML (Zarząd Miejski Lublina), KM (Kancelaria Magistratu), sygn. 27.

lowe; główną bolączką był brak surowców. Zaplanowana pomoc państwa w tym zakresie nie doszła do skutku, cały więc ciężar zaopatrzenia w materiały spadł na barki indywidualnego rzemieślnika.

Sledzenie tempa uruchamiania warsztatów jest utrudnione z powodu braku kompletnych i wiarygodnych danych. W pewnym stopniu o procesie tym informuje wykaz wykupionych świadectw przemysłowych w latach 1919—1921 zamieszczony w tab. 1. Ilość tych świadectw VI, VII i VIII kategorii, gdyż do takich zaliczały się zakłady rzemieślnicze, wynosiła w 1921 r. 1091.⁶ Większość z nich, bo aż 612 były to warsztaty VIII kategorii zatrudniające od 1 do 4 robotników, wliczając w to właściciela oraz pomagających członków rodziny. Do kategorii VII zatrudniających od 4 do 9 robotników należało 398 zakładów, a do VI o ilości robotników 9—15, tylko 81. Liczby te nie obejmują jednak zawodów branży budowlanej, ponadto wielu rzemieślników nie wykupywało świadectw, chcąc ochronić się przed płaceniem podatków. Należy jednak sądzić, że w roku 1923 ogólna ilość warsztatów osiągnęła stan przedwojenny, chociaż jeszcze w 1925 roku w niektórych branżach, jak: murarstwo, bednarstwo, blacharstwo liczba ich była niższa niż przed wojną.

Produkcja rzemieślnicza wobec braku konkurencji i przemysłu rozwijała się początkowo dość szybko. Dopiero nadejście hiperinflacji spowodowało kryzys, który pogłębiony został jeszcze po przeprowadzeniu reformy walutowej w 1924 r. Ożywienie gospodarcze drugiej połowy lat dwudziestych rzemiosło odczuło w mniejszym stopniu niż inne gałęzie gospodarki.

Jednocześnie dokonywały się przemiany w strukturze rzemiosła. Stopniowo traciły na znaczeniu takie zawody, jak tokarstwo, kołodziejstwo, rymarstwo. Przyczyną było pojawienie się konkurencji zakładów fabrycznych, mała chłonność rynku, zacofanie techniczne. Decydujące znaczenie miała słabość organizacyjna rzemiosła. Działająca na własną rękę większość zakładów nie mogła osiągnąć większych sukcesów. Podstawą organizacji były cechy. Ilość ich wynosiła w roku 1919 — 19. Najliczniejszymi były: Cech Szewców liczący 65 członków, Cech Kowali — 38, Cech Malarzy — 34, Cech Wędliniarzy — 42, Cech Kominiarzy — 38.⁷ W sumie zrzeszały one wówczas tylko 471 majstrów. Ilość ta wzrastała wprawdzie w latach późniejszych, jednakże w rzemiosłe poza cechami ciągle pracowało ich o wiele więcej.

Organizacje cechowe odgrywały zresztą niewielką rolę. Nie troszczyły się one o rozwój produkcji, ograniczając swą działalność do zwalczania rzemieślników nie zrzeszonych w cechach oraz szkolenia uczniów. Niedolność cechów w kierowaniu rzemiosłem spowodowała, że rzemieślnicy zaczęli zakładać własne organizacje zabezpieczające ich interesy. Powstało wówczas Okręgowe Towarzystwo Rzemieślnicze, którego zadaniem była obrona przed konkurencją przemysłu, organizowanie kursów i wystaw rzemieślniczych. Prowadziło działalność założone jeszcze w ubiegłym stuleciu Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Rzemieślników i Handlowców. Założono też kilka organizacji żydowskich. Stowarzyszenie Żydów Rzemieślników liczyło w 1927 r. 423 członków. Były to zakłady przeważnie VIII kategorii, w większości z nich pracował sam majster.

⁶ Dziennik Zarządu Lublina 1923, Nr 22.

⁷ WAPL, ZML, Wydział Ogólny (Og), sygn. 514—539.

Tab. 1. Wykaz wykupionych świadectw przemysłowych w Lublinie w latach 1919—1921
 A specification of the purchased industrial certificates in Lublin between 1919 and 1921

Rodzaj zakładu	Kategoria			Razem	Rodzaj zakładu	Kategoria			Razem
	VI	VII	VIII			VI	VII	VIII	
Krawieckie	8	70	77	155	Cukiernicze	3	17	6	26
Kuśnierskie	—	3	9	12	Młynarskie	2	2	—	4
Szobkarskie	—	4	8	12	Piekarskie	4	54	63	111
Galanteryjne	—	2	4	6	Wyrób octu	3	3	—	6
Kapelusznicze i czapnicze	—	14	22	36	Wyrób mydła	1	6	7	14
Hafciarskie	—	2	4	6	Wyrób świec	3	5	5	13
Błacharskie	—	6	20	26	Masarskie	1	9	12	22
Ślusarskie	12	18	25	55	Farbiarskie	3	3	7	13
Zegarmistrzowskie	—	4	16	20	Wyrób pasty do obuwia	2	7	8	17
Jubilerskie	—	—	11	11	Wyroby papierowe	2	11	8	21
Pralnicze	—	11	7	18	Fotograficzne	1	8	9	18
Garbarskie	4	—	—	4	Fryzjerskie	—	18	29	57
Rymarskie i powroźnicze	—	8	13	21	Introligatorskie	9	10	4	23
Szewskie	4	40	112	156	Wyroby alkoholowe	1	—	—	1
Kowalskie	—	11	17	28	Wyrób nafty i smarów	8	5	4	17
Tokarskie	—	—	13	13	Pończoszone	1	6	5	12
Stolarskie	7	12	32	51	Bednarskie	—	1	2	3
Kamieniarskie	2	4	—	6	Różne	—	4	5	9

Źródło: Dziennik Zarządu Lublina 1923, nr 22; WAPL, ZML, Wydział Ogólny, 422.

Pod koniec lat dwudziestych rzemiosło przeżywało poważne przeobrażenia organizacyjne w związku z wprowadzeniem w r. 1927 nowej ustawy o działalności przemysłowej. Na jej podstawie 29 IX 1929 r. rozpoczęła działalność Izba Rzemieślnicza. W pierwszej kolejności Izba uporządkowała zasady przeprowadzania egzaminów dla uczniów.⁸ Pod auspicjami Izby działały zarówno cechy rzemieślnicze poszczególnych rzemiosł, jak i organizacje ogólnorzemieślnicze zarówno chrześcijańskie, jak i żydowskie.

RZEMIOSŁO LUBELSKIE W LATACH KRYZYSU 1929—1935

Specyficznym objawem kryzysu w rzemiosle był wzrost liczby warsztatów. Wynikało to stąd, że wobec zmniejszenia produkcji niemal wszystkie zakłady fabryczne zwolniły zbędnych pracowników; wielu spośród bezrobotnych szukało swej szansy w założeniu własnych warsztatów. Nastąpiła pauperyzacja rzemiosła, zamiast większych, dobrze zorganizowanych warsztatów, powstało wiele nowych, drobnych pogłębiając w ten sposób jeszcze bardziej kryzys. Proces ten przedstawiają dane zawarte w tab. 2, gdzie zawody rzemieślnicze pogrupowano w poszczególne gałęzie.

Wzrost liczby warsztatów spowodował spadek ich obrotów oraz zubożenie właścicieli i pracowników. Z przytoczonych w tab. 2 danych wynika, że nasilenie tego zjawiska nastąpiło w latach 1934—1935, należy tu jednak uwzględnić skutki wprowadzenia w życie od 16 VIII 1934 r. przepisów nowelizacyjnych do ustawy z r. 1927, na mocy których kartę rzemieślniczą mógł uzyskać ten, kto udowodnił, że wykonywał samoistnie rzemiosło przed 16 XII 1927 r. Z możliwości tej skorzystało wielu nielegalnych dotychczas rzemieślników.

Pomoc kredytowa państwa była zbyt mała, aby zapobiec ujemnym skutkom kryzysu. W Lublinie przyznawane kwoty były mniejsze niż w innych okręgach. W r. 1932 na jeden zakład w woj. lubelskim przypadało 18 zł kredytu, w łódzkim — 56 zł, a w poznańskim — 516 zł.⁹ Uzyskanie kredytu było trudne wskutek konieczności złożenia wymaganego zabezpieczenia. Ponadto nie odpowiadał on potrzebom rzemiosła, gdyż był udzielany na krótki okres i na trudnych warunkach. Dlatego też z przyznanego w 1934 roku kredytu dla Lublina w wysokości 71 000 zł udzielono pożyczek dla 205 osób, na sumę 57 250 zł, natomiast w roku następnym z takiej samej przyznanej kwoty, rozdysponowano tylko 16 964 zł.¹⁰ Instytucje kredytowe założone przez rzemieślników, same znajdowały się w trudnej sytuacji i niewiele mogły pomóc.

Izba Rzemieślnicza z powodu niewielkich kompetencji nie mogła odegrać większej roli. Rzemieślnicy szukali dróg wyjścia organizując spółdzielnie i wytwórnie surowców, lecz działały one krótko i nie odegrały większej roli (np. szewcy i malarze utworzyli wytwórnie surowców, które zostały rozwiązane w 1935 r.; ponadto w 1934 r. zorganizowano Polską Wytwórczą Spółdzielnię Krawiecką oraz Spółdzielnię Stolarską).

⁸ C. Ptasinski: *Rzemiosło w Polsce współczesnej*, Lublin 1934, s. 30.

⁹ *Ibid.*, s. 154.

¹⁰ Sprawozdanie Izby Rzemieślniczej w Lublinie 1934, s. 76—78; 1935, s. 125—126.

Tab. 2. Stan liczebny rzemiosła w latach 1929—1937 według wydanych kart rzemieślniczych
The numerical composition of handicraft between 1929 and 1937 according to the issued handicraft cards

Grupa rzemiosł	1929	1931	1933	1935	1936	1937
Grupa budowlana	175	244	215	241	264	279
Grupa drzewna	169	199	200	222	243	260
Grupa włókiennicza	498	568	604	701	743	470
Grupa metalowa	262	260	296	350	365	378
Grupa spożywcza	201	282	321	378	386	426
Grupa usług osobistych	90	96	143	186	189	210
Grupa skórzana	381	435	412	482	506	565
Ogółem	1774	2084	2191	2560	2696	2588

Źródło: WAPL, ZML, Wydz. Administracyjny, sygn. 1034; *Dziennik Izby Rzemieślniczej w Lublinie* 1931, nr 3—4, s. 6—8; *Sprawozdanie Izby Rzemieślniczej w Lublinie* 1933, 1935, 1936, 1937.

Duży wpływ na pogorszenie sytuacji miało uzależnienie od rolnictwa, głównego odbiorcy wielu produktów rękodzieła. Skurczenie rynku wewnętrznego rzemiosło odczuło szczególnie dotkliwie wobec braku możliwości eksportu. Trudności ze zbytem, brak kapitału, pauperyzacja, były głównymi przyczynami powodującymi spadek z roku na rok wytwórczości rzemieślniczej. Przeprowadzona przez Izbę Rzemieślniczą ankieta wśród cechów, wykazała spadek ilości i wartości produkcji w 1931 r. w porównaniu z 1929 o 40%. Wartość produkcji wykazywała tendencję spadkową do roku 1934, pomimo wzrostu ilości zakładów. Dopiero od roku 1935 następuje wyraźna poprawa, jak to pokazują dane zawarte w tab. 3.

Tab. 3. Wartość produkcji rzemiosła w Lublinie w latach 1934—1937
The value of handicraft production in Lublin between 1934 and 1937

Grupa rzemiosła	Wartość produkcji w tys. zł			
	1934	1935	1936	1937
Budowlana	529,1	635,8	740,9	847,4
Drzewna	750,6	755,5	937,0	1 214,3
Włókiennicza	2 251,6	2 778,6	3 607,5	3 353,5
Metalowa	896,1	1 093,1	1 101,4	1 323,0
Spożywcza	4 734,0	6 258,0	6 348,0	8 205,0
Skórzana	1 234,6	1 586,8	2 102,4	2 172,5
Usług osobistych	389,6	461,6	470,6	563,8
Ogółem	10 776,6	13 525,4	15 307,8	17 679,5

Źródło: *Sprawozdania Izby Rzemieślniczej w Lublinie* 1934, s. 76—78; 1935 s. 125—128; 1936, s. 138—142; 1937, s. 157—159.

Wzrost produkcji w 1935 r. nastąpił w znacznej mierze dzięki zwiększeniu ilości zarejestrowanych warsztatów po wydaniu ustawy o pracach nabytych oraz w wyniku zaznaczającego się już rozszerzania popytu. Najbardziej niepomysłna koniunktura panowała wśród rzemiosł grupy budowlanej. Zamierający ruch budowlany spowodował spadek obrotów już w r. 1930 o 60% i zatrudnienia o 50%. W następnych latach sytuacja uległa dalszemu pogorszeniu: w r. 1932 zatrudnienie zmniejszyło

się jeszcze o 40%.¹¹ W krawiectwie i szewstwie duże rozmiary osiągnęła konkurencja nielegalnych warsztatów. Zjawisko to oraz nadmierna liczba zakładów spowodowały, że wielu samoistnych rzemieślników zostało zepchniętych do roli chałupników uzależnionych od właścicieli magazynów odzieży i obuwia.

Należy jednak podkreślić, że w porównaniu z przemysłem, nasilenie zjawisk kryzysowych w rzemiośle było mniejsze. Zakłady rzemieślnicze były bardziej odporne na załamanie koniunktury, gdyż nie posiadając kosztownych urządzeń ani większych zapasów, mogły łatwiej dostosować się do zmiennych warunków. Te dodatnie cechy były jednak niwelowane przez inne czynniki nie występujące w przemyśle, do których zaliczyć należy: mniejszą opiekę ze strony państwa, zacofanie organizacyjne, niski stan kwalifikacji. Spowodowało to znaczne osłabienie żywotności rzemiosła.

OŻYWIENIE W RZEMIOŚLE LUBELSKIM W LATACH 1936—1939

Podobnie jak w innych gałęziach gospodarki, w rzemiośle lubelskim dopiero w r. 1935 można mówić o zakończeniu kryzysu. O przewyciężaniu niekorzystnych tendencji świadczy wzrost zatrudnienia. Według danych cechowych, uważanych za najbardziej wiarygodne, liczba pracowników przypadających na 100 warsztatów wynosiła w 1937 r. 125 wobec 114 w 1936 r. i 102 w 1935 r.¹² Ogólna ilość robotników w warsztatach, nie wliczając w to właścicieli, w r. 1937 wynosiła 3255, w stosunku do stanu sprzed dwóch lat nastąpił wzrost o 24%. Zahamowany został również proces pauperyzacji rzemiosła, czego wyrazem jest spadek ilości zakładów w roku 1937 w porównaniu z rokiem poprzednim: według danych zawartych w tab. 2 w roku 1936 wydano 2696 kart rzemieślniczych, natomiast w roku 1937 tylko 2588.

W okresie poprawy koniunktury wiele mniejszych zakładów, które poprzednio spadły do rangi zakładów rzemieślniczych, ponownie stało się fabrykami. Część bezrobotnych, którzy w okresie kryzysu stali się rzemieślnikami, podczas lepszej koniunktury również ponownie przeniosła się do fabryk. Największe zmniejszenie liczby wytwórców wystąpiło w grupie rzemiosł włókienniczych, głównie w krawiectwie, kuśnierstwie, kapelusznictwie. Inne gałęzie pozostały bez zmian, lub zanotowały nieznaczny wzrost.

W wyniku tych przeobrażeń zaszły istotne zmiany w strukturze rzemiosła, co ilustrują dane zawarte w tab. 4.

W wyniku przemian, branża włókiennicza straciła pierwsze miejsce na korzyść grupy skórzaney. Ponadto obie te branże nie miały już tak wyraźnej przewagi nad innymi jak poprzednio.

Najistotniejszym wyrazem ożywienia w rzemiośle lubelskim był wzrost wartości produkcji. Jak ukazują to dane zawarte w tab. 3, wartość produkcji w 1937 r. wzrosła w porównaniu z rokiem 1935 o 31% i podobnie jak w całym kraju przekroczyła poziom z roku 1928. Główną przyczyną

¹¹ Dziennik Izby Rzemieślniczej w Lublinie 1931, nr 3—4, s. 37.

¹² Sprawozdanie Izby Rzemieślniczej w Lublinie 1937, s. 1—2.

Tab. 4. Struktura rzemiosła w Lublinie w roku 1935 i 1937
The structure of handicraft in Lublin in 1935 and 1937

Grupa	Udział w ogólnej liczbie zakładów w %	
	1935	1937
Skórzana	19	21
Włókiennicza	27	18
Spożywcza	15	17
Metalowa	14	15
Budowlana	9	11
Drzewna	9	10
Usług osobistych	7	8

Źródło: *Sprawozdanie Izby Rzemieślniczej w Lublinie 1935*, s. 62—65; 1937, s. 71—86.

wzrostu wartości produkcji rzemieślniczej było rozszerzenie rynku wewnętrznego. Zwiększyła się siła nabywczą ludności wiejskiej; polepszeniu uległy też warunki życia w mieście. Wskutek większej ilości odbiorców, warsztaty zwiększyły obroty, najczęściej przy większej rentowności. Rozwój nie objął jednak wszystkich zawodów, nawet w obrębie jednej branży występowały poważne różnice.

Grupa rzemiosł budowlanych przeżywała pomyślny okres w związku ze znacznym ożywieniem ruchu budowlanego zarówno na wsi, jak i w mieście. We wszystkich zawodach nastąpił wzrost zatrudnienia i obrotów. W najlepszej sytuacji znalazło się murarstwo i zduństwo, gdzie na jeden zakład przypadało trzech robotników; nieco wolniej rozwijało się malarstwo, szklarstwo i lakiernictwo, ale i tutaj zlikwidowano bezrobocie. W krawiectwie i kapelusznictwie spadek liczby warsztatów spowodował niemal dwukrotne zwiększenie obrotów. Wykwalifikowani robotnicy otrzymywali 50—60 zł tygodniowo, podczas gdy poprzednio 25—40 zł tygodniowo.

Zanotowano również pewne inicjatywy w dziedzinie organizacji, mające na celu zmiany panujących stosunków. Z inicjatywy powołanego przez Radę Związku Izb Rzemieślniczych, Biura Organizacyjno-Handlowego Rzemiosła (BOHR), utworzony został w Poznaniu w roku 1936 Bazar Rzemiosła Kielecko-Kujawsko-Lubelskiego¹³, mający na celu wprowadzenie wyrobów z tych okręgów na rynek zachodni. Kilkuletni udział lubelskich rzemieślników na Targach Poznańskich wykazał, że niektóre ich produkty miały tam szanse zbytu.

Z nowych organizacji powstałych w Lublinie należy wymienić Radę Wojewódzką Rzemiosła Chrześcijańskiego, utworzoną przez Związek Rzemieślników Chrześcijańskich w 1936 r. Do najważniejszych jej osiągnięć należało: utworzenie spółdzielni rymarskiej, bezprocentowej kasy kredytowej, zorganizowanie wystawy wyrobów rękodzielniczych, oraz prowadzenie działalności szkoleniowej.

Zaznacza się dalszy upadek znaczenia cechów; ilość ich spadła do 23, z czego 14 było polskich a 9 żydowskich. W 1938 r. w celu pobudzenia cechów do większej działalności, przywrócono im prawo do prowadzenia

¹³ Biuletyn Izby Rzemieślniczej w Lublinie nr 6, r. 1936.

działalności gospodarczej, odebrane w roku 1934. Propagowana przez BOHR idea spółdzielczości napotykała przeważnie na bierność i niechęć ze strony rzemieślników. Czynnikiem utrudniającym rozwój był brak odpowiednich form organizacyjnych oraz trudności w uzyskiwaniu środków obrotowych.

PRÓBA BILANSU

Ocena rozwoju rzemiosła w Lublinie w okresie międzywojennym nie jest sprawą prostą. Okresy rozwoju przerywane były okresami застоju a nawet regresu. W ciągu całego dwudziestolecia nie usunięto tak poważnego mankamentu, jakim był zły stan organizacyjny. Prawo przemysłowe z 1927 r. mimo wprowadzenia wielu nowości, nie przyniosło efektów, jakich się spodziewano. Nie najczęściej były też często wprowadzane zmiany przepisów.

Pomimo słabego tempa rozwoju, rzemiosło odegrało dużą rolę w życiu gospodarczym Lublina. Brak większych zakładów przemysłowych powodował, że ludność zaspokajała większość swoich potrzeb artykułami pochodzącymi z warsztatów rzemieślniczych. Szczególną rolę pełniły w tym zakresie rzemiosła grupy włókienniczej; zakłady tej branży były jedyne, które produkowały w mieście wyroby odzieżowe. Podobny monopol na produkcję posiadało szewstwo i stolarstwo meblowe, którego wyroby znajdowały się w większości lubelskich mieszkań. Z usług rzemiosła lubelskiego korzystała też okoliczna ludność wiejska; zakłady kołodziej-skie, kowalskie, ślusarskie pełniły funkcje warsztatów naprawczych sprzętu rolniczego.

O poważnej roli rzemiosła świadczy duża ilość osób utrzymujących się z produkcji drobnotowarowej. Według wyników spisów liczba ta wzrosła z 24 630 w 1921 r. do 35 516 w 1931 r., a więc o 14,8%, podczas gdy ludność Lublina wzrosła o 11,7%.¹⁴ Z rzemiosła utrzymywało się 32,6% mieszkańców miasta, natomiast z przemysłu tylko 8,1%. Liczba samodzielnych producentów wynosiła 32% ogółu ludności, natomiast pracowników najemnych — 68%. Odpowiednie dane dla Łodzi wynosiły 24,2 i 74,8%, dla Katowic: 12,7 i 87,3%.¹⁵ Pod tym względem Lublin zajmował drugie miejsce w kraju po Warszawie.

Ze zjawisk o dużym znaczeniu społeczno-ekonomicznym należy odnotować proces polszczenia się rzemiosła przy jednoczesnym poszerzeniu się wachlarza produkcji przemysłowej i usług niematerialnych.

¹⁴ Statystyka Polska 1938, T. 85, s. 276.

¹⁵ C. G a w d z i k: *Lublin jako ośrodek regionu*, [w:] *Planowanie przestrzenne*. „Region Lubelski”. Warszawa 1947, s. 78.

S U M M A R Y

The article presents the development and importance of handicraft in Lublin's economic life in the inter-war period (1918—1939).

In the development of Lublin's handicraft, just like in the other domains of the economic life, certain periods of animation and bloom (1926—1929, 1936—1939) as well as depression and crisis (1924—1925, 1930—1936) could be observed. It should be emphasized that in comparison to industry, the intensification of crisis in handicraft was smaller. The craftsmen's workshops were more resistant to breakdown in the situation of the market, because with no valuable devices or any bigger stores, they could adjust themselves better to the changing conditions.

Generally, handicraft performed a significant role in the economic life of Lublin. The fact that there were no bigger industrial plants caused that people satisfied most of their needs with craftsman's products. The significant function of handicraft is proved by the number of people employed in small production: 32,6% of Lublin inhabitants were employed in handicraft, while 8,1% were employed in industry.